

# GŁOS ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ

Rok II

Redaktor Naczelny JAN WALEWSKI  
Redakcja i Administracja: Św. Rocha 2, telefon 2-10-05 i 2-73

Nr. 19 (90)

## Taktyka opozycji

Białystok 24 stycznia 1931 r.

Opozycja sejmowa postępuje według metody, która — w jej przekonaniu — zwałnia ją zupełnie od potrzeby samodzielnego myślenia. Poca łamać sobie głowę nad rozumieniem i poznaniem zagadnień państwowych...? Wystarczy patrzeć na to, co robi i co mówi rząd i... przeczć. Gdy rząd mówi „białe”, trzeba mówić „czarne” — gdy rząd twierdzi „tak”, trzeba jaknajgłośniej krzyknąć: „nie!”

Opozycja mówi, że w ten sposób wykaże wobec szerokiej masy iż jest „naprawdę” opozycją, posiadającą swe własne „nieugięte i niezależne” zdanie — no i odwagę jego głoszenia.

Mniejsza o to, że owo opozycyjne „zdanie” najczęściej jest „niezależne” również i od zdrowego rozsądku. Panom z opozycji wystarczy, że jest ono wręcz przeciwnie do tego, które głosi rząd.

W całym szeregu kwestyj, jakie w ciągu bieżącej sesji sejmowej ukazały się na powierzchni naszego życia publicznego, opozycja miała już sposobność „popisać się” tą monotonna „niezależnością” swego zdania.

Kryzys gospodarczy, jaki przeżywamy, mogłoby być złagodzony przez większy dopływ kapitałów zzewnątrz. Jasne to jest nawet dla profanów. Rząd uzyskuje pożyczkę zapalczaną na dogodnych warunkach, opozycja podnosi krzyk — skutek zaś jest taki, że ludziom źle poinformowanym wydawać się może, jakoby minister Matuszewski „zaprzedał” Polskę w niewolę. Z żadnym rzeczowym argumentem, którym tyle przytoczył minister Matuszewski w swym przemówieniu sejmowym, prasa opozycyjna nie zapozna swych czytelników nawet fragmentarycznie.

Pragnąc zwalczyć bezrobocie, rząd występuje z projektem rozbudowy dróg, projektu utworzenia specjalnego funduszu drogowego, podstawie którego mają stworzyć opłaty od autobusów. Zdawałoby się, że chyba nie może być niczego bardziej słusznego i racjonalnego. Przecież wiadomo, że autobusy najwięcej niszczą drogi białe. Ale opozycja znowu podnosi krzyk, że — „będzie to obciążenie ludności nowym ciężarem”...

Rząd podejmuje inicjatywę powszechnej obniżki cen. Istotnie, rozpięt śc cen pomiędzy hurtem i detalem jest u nas uderzająca i niczem nieusprawiedliwiona. „Nożycę” zaś pomiędzy cenami wyrobów przemysłowych a produktami rolnymi są dla wsi zabijające. Obniżka cen jest tedy koniecznością gospodarczą i państwową. Ale opozycyjny „ekonomista” od siedmiu błędnici, poseł R. Rybarski już i w tem zbawczym dla kraju dążeniu rządu potrafił rzucić pod nogi rządu patyczek swych „objekcyj”: — tendencja zniżkowa, zdaniem jego, „wywoła zastój w przemyśle”, gdyż — „kupcy powstrzymywali się będą z zamówieniami”...

Może więc — zdaniem opozycji — należałoby podnieść ceny jeszcze wyżej, panie pośle Rybarski? Byłoby to arcyznakomitym środkiem do „ożywienia” przemysłu... Weźmy jedną jeszcze sprawę. Wszystkie pióra humorystów i satyryków stepły się już dawno na temat t. zw. „trzeźwej” soboty i niedzieli. W dni te pijano niegdyś

## Sily zbrojne wrogich sąsiadów dziesięciokrotnie przewyższają naszą armję

### Z obrad Komisji Budżetowej Sejmu nad budżetem M.S. Wejsk

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA 23.1. Na Komisji Budżetowej Sejmu podczas omawiania budżetu Ministerstwa Spraw Wojskowych zabrał głos generał Konarzewski, poświęcając obszerny ustęp swego przemówienia atakom, z jakimi spotykają się obecnie w prasie opozycyjnej oficerowie, którzy przydzieleni byli

na pewien okres czasu do więzienia wojskowego w Brześciu. General Konarzewski stwierdza że jego zdaniem armja nie może nigdy brać udziału w życiu politycznym. Każdy wojskowy, który pełnił służbę w Brześciu, pełnił ją pod kontrolą władz przełożonych i zgodnie z obowiązującymi prze-

pisami. Na postępowanie oficerów pełniących służbę w Brześciu general Konarzewski żadnych skarg nie otrzymał. Zawsze w każdym wypadku otrzymania jakiegokolwiek zażalenia na zachowanie się oficerów zarządzał general Konarzewski śledztwo.

Dotychczas jednak oficerowie

z okazji sprawy brzeskiej obrzuceni są plotkami, część ich jest szeregana, ale nikt nie zwraca się ze skargą do władz przełożonych. Oficerowie, pokrzywdzeni bezustannym ubliżaniem im w prasie opozycyjnej, zwracają się do generala Konarzewskiego z prośbą o wydanie im pozwolenia o zażalenie satysfakcji w drodze honorowej względnie sądowej. General Konarzewski jednak zgodzić się na to nie mógł i tak jak sam nie odpowiada na ordynarne zaczepki w prasie opozycyjnej, tak i każdy oficer i szeregowiec dopóki mu nie udowodni się winy jest pełnowartościowym wojskowym i nie powinien przejmować się rzucanymi gołosłownie zarzutami.

W dalszym ciągu obrad Komisji budżetowej nad budżetem Min. Spraw Wojskowych obrzyście wrażenie wywołał referat posła pik. Perkowicza (B.B.W.R.), który w obronie polskiego skromnego budżetu wojskowego na podstawie ściślejszych cyfr zobrazował, że Niemcy w tej chwili wrazie wojny liczyć mogą na 8-milionową armję a budżet wojskowy Rosji Sowieckiej wyraża się potworną sumą 6 miliardów zł, przy czem poza budżetem państwowym „na cele wojskowe istnieją jeszcze budżety miejscowe. Armja stała Rosji Sowieckiej wynosi 562 000 ludzi, ponadto tak zwana armja terytorjalna 600 000 ludzi i G.P.U. 200 000 ludzi. Wrazie wybuchu wojny Rosja Sowiecka z łatwością zmobilizować może ponad 12 milionów ludzi.

Dyskusja nad budżetem Ministerstwa Spraw Wojskowych przeciągnęła się do późnej nocy.

## Burzliwe obrady Sejmu gdańskiego

GDAŃSK 23.1. (PAT) Wczorajsze posiedzenie Sejmu zakończone zostało o godzinie 2 w nocy. Po przyjęciu w trzecim czytaniu ustawy o pełnomocnictwach dla Senatu, po odrzuceniu projektu ustawy o obniżeniu uposażeń urzędników, Senat w myśl zapowiedzi prezydenta wniosł do wyżej wspomnianej ustawy o pełnomocnictwach dodatkowy paragraf upoważniający Senat do wprowadzenia specjalnych podatków od uposażeń wszystkich urzędników etatowych w wysokości 6%. Obrady obfitowały w sceny burzliwe, w czasie których posłanka komunistyczna Totzka została wykluczona na 8 posiedzeń. Ponieważ jednak komunistka dobroćwie nie opuściła sali, prezydent Sejmu Gell oświadczył, że nie chce wględem kobiety zastosować siły fizycznej, uważa ją, pomimo, że pozostanie na sali, za nieobecną.

## Nominacja podsekretarza stanu

WARSZAWA 23.1. (AT) Zarządzeniem z dnia 20 stycznia b.r. mianował Pan Prezydent Rz. l. tej o. inżyniera Franciszka Drzewieckiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Poczt i Telegrafów.

## Partyjnictwo świeci tryumfy we Francji

Upadek gabinetu Steega  
PARYŻ, 23.1. Wczoraj wieczorem w czasie głosowania w Izbie Deputowanych nad rezolucją w sprawie rzekomego współdziałania ministra rolnictwa Boreta ze spekulantami zożowymi został obalony gabinet Steega 293 głosami przeciwko 283.

Wrażenie w Genewie  
GENEWA, 23.1. (PAT) Upadek gabinetu Steega nie wywołał w kręgach Ligi Narodów specjalnie silnego wrażenia, gdyż wydarzenie to nie było zupełnie nieoczekiwane. Ogólnie przypuszczają tu, że Briand i w nowym gabinecie zostanie ministrem spraw zagranicznych tak, iż polityka zagraniczna Francji nie ulegnie żadnej zmia-

nie. Wydarzenia francuskie mogą mieć jedynie wpływ na sesję Rady Ligi Narodów, gdyż delegacja francuska nalega na szybkie zakończenie prac.

Tworzenie nowego gabinetu  
PARYŻ 23.1. (PAT) Prezydent Doumergue rozpoczął dziś narady z przywódcami stronnictw.

## Dziś Rada Ligi Narodów rozstrzygnie sprawę górnośląską

GENEWA, 23.1. (PAT) Szwajcarska Agencja Telegraficzna podaje, że w piątek przed południem odbyły się różne rozmowy pomiędzy kierowniczymi mężami stanu, między Curtiusem i Hendersonem. Rozmowy te dotyczyły sprawy górnośląskiej. Briand za-

mierza odjechać z Genewy w sobotę o godzinie 14 do Paryża, ażeby być obecnym przy rozwiązaniu kryzysu gabinetowego. Minister nie opuści jednak Genewy, dopóki sprawa górnośląska nie zostanie rozstrzygnięta.

## Bojówki Obwiepołu hulają

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA 23.1. Pomimo wyrażnego zakazu rektora Uniwersytetu Warszawskiego, młodzież endecka w porozumieniu z młodzieżą socjalistyczną zwołowała dziś na godzinie 1 po południu wiec na dziedzińcu Uniwersytetu, celem powzięcia rezolucji protestacyjnej w sprawie brzeskiej. Ogółem zebrało się około 300 osób.

Przed gmachem Uniwersytetu koleportowano odezwę organizacji młodzieży prorządowej „Legjonu Młodych”. W pewnej chwili, gdy grupa członków „Legjonu Młodych” w odpowiedzi na demagogiczne wystąpienia mówców endeckich i socjalistycznych zaintonowała „Pierwszą Brygadę”, rzuciła się na śpiewających akademików uzbrojona w laski i kastyty bojówka Obwiepołu. Podczas starcia kilku akademików pobito. Jeden z znanych dzielników akademikich „Legjonu Młodych” p. Wacław Za-

górski został ciężko raniony kastetem w głowę tak, że odwieziono go do szpitala.

Bójka uniemożliwiła kontynuowanie wiecu. Zgromadzeni podzielił się na 2 grupy i wyruszyli na miasto. Grupa młodzieży prorządowej wkrótce rozwiązała pochod, wznosząc okrzyki na cześć Mar-

szalskiego i rozeszła się w spokoju.

Młodzież opozycyjna rozbiła kilka szyb i uszkodziła portret Pana Prezydenta Rzplitej wywieszony w jednej z witrzyn zakładu fotograficznego. Policja nie interwenjowała.

## Gorące posiedzenie Sejmu

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 23.1. Na porządku dziennym najbliższego posiedzenia Sejmu figurują między innymi wszystkie sprawozdania Komisji sejmowych o wnioskach w sprawie Brzescia, dalej w sprawie pacyfikacji Małopolski - Wschodniej, oraz w sprawie wstrzymania postępowania karnego wobec posłów ukraińskich znajdujących się dotąd w areszcie.

Zamieszczenie tych drażliwych spraw na porządku dziennym każe się spodziewać, że posiedzenie poniedziałkowe będzie nader burzliwe.

Postawienie w B B te odwagę mają, słusznie wychodząc z założenia, że przworząność m. i. polega na tem, by usuać i przekreślać nie życiowe przepisy prawne

Ale prasa endecka, która niegdyś drwiła z „lex Moczyłowska”, obecnie... roznadiera się, gdy ma być formalnie z nieszio e to, co dawno już nie istnieje w życiu.

Jakie makabryczne sceny się maluje, ile nagłe znalazło się patosu w obronie „trzeźwej” soboty i niedzieli, przeprowadzona wśród

robotników Zagłębia D. browskiego. Walsawy. Łódz i Górnego Śląska wykazała, że robotnik wy daje na alkohol przeciętnie 13% swego budżetu, a wiec daleko mniej niż na pacjety Puszczki za z brukowców endeckich sorawie przedstawiają tak, jakgdyby robotnik rzekomo „przepliał” w sobotę conajmniej cały swój zarobek.

Wszystkie argumenty są dla op zwijj „dobre”, gdy chodzi o zwalczanie rządu lub zwalczanie większość i sejmowej

Z monotonna taktyka przyczenia wszystkim co mówi i czyni rząd spycha opozycję w przepięść absurdu, tego oia widzieć nie chce.

## Przymusowe ubezpieczenie budowli od ognia

Wobec kilkakrotnego poruszenia w rozmaitych organach prasy spraw, związanych z działalnością Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w zakresie przymusowego ubezpieczenia budynków od ognia, zajęliśmy się bliższym zbadaniem tych kwestyj w celu przedstawienia ich naszym czytelnikom w sposób obiektywny wyliczając wszelkie względy uboczne, jakie często odgrywają rolę w tego rodzaju dyskusjach.

Całość sprawy obejmuje kilka zasadniczych zagadnień co do których wypowiedziane były rozmaite poglądy. Dotyczy to mianowicie wysokości składek, pobieranych przez Zakład, sposobu likwidacji pogorzeleli i wypłaty odszkodowań za straty, wyrządzone przez pożary, wreszcie metod szacowania, mających na celu określenie wartości budynków, przyjętej za podstawę do ubezpieczenia.

Ponieważ na wyczerpanie tych wszystkich zagadnień w jednym artykule brak jest miejsca, mamy na widoku stopniowe użytkowanie zebranego materiału w kilku osobnych notatkach. Obecnie zajmujemy się sprawą wysokości składek ubezpieczeniowych, stosowanych przez Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych.

Taryfy składek za przymusowe ubezpieczenie budynków oparte są na prowadzonych stale przez Zakład od lat kilkudziesięciu badaniach statystycznych dla poszczególnych terytoriów i grup budowli. Oczywiście w okresie wojennym za punkt wyjścia do opracowania taryf musiały służyć statystyka przedwojenna, jako obejmująca dłuższe okresy, odznaczające się pewną stabilizacją życia gospodarczego. W czasie dewaluacji pieniądza, a także w pierwszym okresie stabilizacji obserwowane było w ciągu kilku lat zrzedu zjawisko stosunkowo małej palności, pomimo, iż stan zabudowania w porównaniu z przedwojennym nie uległ bynajmniej poważniejszej zmianie na lepsze. Prawdopodobnie poza zwykłym przypadkiem odgrywały tu również rolę przyczyny gospodarcze, skłaniające właścicieli budowli do wielkiej czujności przed pożarami mianowicie wysokie ceny i łatwy zbyt zboża, a także bardzo niskie ubezpieczenie, które zapewniało ubezpieczonym zwrot tylko drobnej części strat, wyrządzonych przez ogień.

Dążąc do przystosowania taryfy do rzeczywistego przebiegu palności, Zakład przeprowadził szereg zniżek składek ubezpieczeniowej.

W roku 1926 obniżono taryfę

wiejską w województwach południowych (Małopolski) o 20 proc.; w roku 1927 wprowadzono także zniżkę dla województw wschodnich i centralnych, dalszą 12 proc. zniżkę taryfy wiejskiej w województwach południowych, 30 proc. zniżkę taryfy miejskiej dla województw centralnych i wschodnich; pozbawiono obniżono taryfę dla świątyni, młynów i wiatraków. W roku 1929 Zakład przejął za wszystkich ubezpieczonych uiszczenie opłaty stempłowej w wysokości 2,2 proc. składek, a nadto zastosował zniżkę taryfy miejskiej i miejsko-rolnej w województwach centralnych i wschodnich w granicach od 10 proc. do 20 proc. Wreszcie w roku 1930 zmieniła się dotychczasowy podział budowli wiejskich na klasy taryfowe przez wprowadzenie dwóch klas, zamiast poprzednio stosowanych czterech klas, znosi się II i III stopień niebezpieczeństwa, przez\*) co znowu przeciętnie obniża się składkę o dalszych 3%.

\*) Charakterystyczną jest rzeczą, że systematyczne obniżanie kosztów ubezpieczenia przez Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych dokonywane było w tych latach, gdy w innych dziedzinach życia gospodarczego ujawniał się stały wzrost kosztów, gdy podnoszono nie tylko ceny produktów przemysłu i rolnictwa, ale również opłaty pocztowe, telefoniczne, kolejowe, wodociągowe i t.p.

W okresie, w którym obniżona była składka, był obserwowany równocześnie wzrost palności. W związku z tem stosunek procentowy sumy wypłaconych odszkodowań do kwoty zbieranych składek ulegał ciąglem wzrostowi i w roku 1929 wyniósł już 72 proc.; w roku 1930 stosunek ten prawdopodobnie będzie taki sam lub nawet cokolwiek wyższy. Bezpieczeństwo finansowe Zakładu nie pozwala iść powyżej tego stosunku tak, iż należy uważać, że na okres najbliższy taryfa składek osiągnęła już swoje minimum i dalej nie może być obniżana.

Jeszcze i teraz dają się słyszeć głosy, że składki, stosowane przez Zakład, są za wysokie, lecz krytyka ta jest gołosłowna i sprzeczna z cyframi, które stwierdzają zupełnie co innego, nie tylko w porównaniu z wypłacanymi odszkodowaniami, ale również przy porównaniu z poziomem składek, stosowanych w ubezpieczeniach budowli we wszystkich latach od 1900 do 1928. Przeciętna składka od 1000 zł. sumy ubezpieczenia wynosiła w 1928 r. 4,23 i jest najniższą w wyższej wymiaru okresie dwudziestoletnim. Bezpośrednio przed wojną w roku 1913 składka przeciętna stanowiła 6,21 od 1000 sumy ubezpieczenia, była zatem o 46 proc. wyższa niż w roku 1928.

### Warcholy, pow. Ostrów-Mazowiecka

#### Praca Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

Przed kilku dniami odbyło się tu zebranie prezydium Gminnego Komitetu B.B.Wsp. z Rz. gminy Warcholy, pow. Ostrów-Mazowiecki, przy udziale prezesa Powiatowego Koła p. W. Mejera i sekretarza p. Pienty. Na zebraniu omówiona została dotychczasowa działalność Komitetu Gminnego, a w

związku z ukończoną akcją wyborczą zostały opracowane wytyczne prace na przyszłość. Szeroko i szczególnie omówiona została sprawa pracy społecznej w terenie.

Dyskusja, jaka się wyłoniła dostarczyła wiele ciekawego i bogatego materiału.

### Bielsk-Podlaski

#### Kursy instruktorskie obrony przeciwgazowej

Dowiadujemy się, iż Powiatowy Komitet L.O.P.P. w Bielsku-Podlaskim organizuje kursy dla instruktorów obrony przeciwgazowej III kategorii. Kursy zostaną uru-

chomione w dniu 26 stycznia r. b. (dział w nich wezmą funkcjonariusze Policji Państwowej w liczbie 35 oraz członkowie Przystosobienia Wojskowego w liczbie 15.

### KAKIĆ STRZELECKI

#### Sympatycy Związku Strzeleckiego w Ostrowi-Mazowieckiej przy pracy

W Ostrowi Mazowieckiej odbyło się zebranie sympatyków Związku Strzeleckiego, na które przybyło około 60 osób. Zebranie zajął prezes Obwodu Związku Strzeleckiego ob. Antoni Porembski wskazując jako cel zebrania powołanie Komitetu Społecznego urządzenia reprezentacyjnego balu Strzeleckiego w dniu 31 stycznia r. b. poczem poprosił o wybór przewodniczącego zebrania.

Na przewodniczącego zebrania jednogłośnie powołano ob. Władysława Pientę. Na asesora inż. J. Amona, insp. A. Porembskiego i na sekretarza ob. Bzurę Zygmunta.

Po ukończeniu się Prezydium Zebrania zabrał głos przewodniczący, który przedstawił zebranym powody, które skłoniły Zarząd Miejskowego Oddziału do urządzenia imprezy strzeleckiej w postaci reprezentacyjnego balu strzeleckiego i prosił zebranych o powołanie Komitetu Zabawowego oraz odpowiednich sekcji.

W wyniku dyskusji powołano pięć sekcji, a mianowicie: dekoracyjną, zaproszeniową, bufetową, gospodarczą i likwidacyjną, do których zaproszono poszczególne osoby.

## GRAJEWÓ

Życie w świetlicy upływa nam wśród pracy i rozrywki. Jedni pracują nad przygotowaniem przedstawienia teatralnego, inni grają w ping-pong, innych zajmują znowu pisma, których dostarcza nam nieustrudzony skarbnik oddziału p. Wiktorowicz. Z otrzymywanych pism zajmuje nas naturalnie najbardziej „Strzelec” i „Reduta”. Dość często chciałoby się o niektóre wiadomości z gazety rozpytać, by je zrozumieć, gdy tymczasem nie odwiezła nas nikt ze społeczeństwa starszego. W podświadomości swojej wiemy, że na nas spoczywa spora obowiązków względem naszego Państwa. Wiemy, że w chwili potrzeby, gdy wróg pokusiłby się o nasze ziemie, czy społeczeństwa na nas przedewszystkiem spocełyby. Cze-

muż więc teraz jesteśmy sierotami?

Są jednak osoby, które myślą o nas i sercem są z nami. Do tych osób należy przedewszystkiem nasz pan starosta Stefanus. Ponadto myśli o nas i dopomaga nam p. Włodkiewicz—kierownik Zarządu Z.S., który jest dla nas wzorem człowieka silnej woli i stanowczości. Czwartego prawa strzeleckiego nie naruszy. To też pewnie jesteśmy, że zamierzenie budowy „Domu Strzelca” dojdzie do skutku i może nawet w tym roku na jeśeń znajdziemy się we własnym domu. Wiadomo nam tylko tyle, że plac pod budowę jest już kupiony i że mamy w akcji budowy współpracować. Napelnia nas to otuchą i dumą. Czujemy się naprawdę obywatelami.

### Kronika m. Swisłoczy

#### „Belleem Polskie”—Rydla

Staraniem uczniów Seminarjum Nauczyc. odegrano w sali seminarjalnej „Belleem Polskie”—Rydla, w obsadzie 72 osoby. Mimo trudności, wykonanie było dość poprawne. Kostjumy, specjalne uszyte, wcale dobre. Sala przepiękna, boć atrakcyj w Swisłoczy brak.

#### Komitet zbiórki na „Temidę”

Zorganizowano tu Oddział Grodzieskiego Komitetu budowy łodzi podwodnej „Temida”, jako odpowiedzi polskiego sądownictwa, palestry, notariatu, urzędników są-

dowych i więziennictwa na zakusy niemieckie. Solidarność, z jaką do apelu p. prezesa Sądu Okręgowego w Grodnie wszyscy stanęli, daje rękojmię, że fundusze na „Temidę” niebawem będą zebrane.

#### Uwagze „Kola Prelegentów”

Dodatnim objawem życia kulturalnego Swisłoczy jest działalność Kola prelegentów, które urządziła odczyty po wsiach. Szkoda, że tematy są wybierane nieco „platoniczne”, nie zahaczają o rzeczy, w których by należało zająć zdecydowane stanowisko społeczne, a które najwięcej wiesi interesują.

## Czy jesteś już członkiem L. O. P. P.?

## Marszałek Piłsudski jako historyk r. 1863

II.  
Marszałek Piłsudski zamknął rezultat swych rozległych studiów nad dziejami powstania styczniowego w trzech pracach, ogłoszonych drukiem. Należy tu przede wszystkim cykl wykładów, wygłoszonych w r. 1912 w Szkole Nauk Społeczno-Politycznych w Krakowie, a wydrukowany po raz pierwszy w r. 1929 p. t. „Zarys historii militarnej powstania styczniowego”, dalej studjum p. t. „22 stycznia 1863”, wydane w r. 1914 jako tom I zbiorowego wydawnictwa „Boje Polskie”, wreszcie odczyt p. t. „Rok 1863”, wygłoszony i wydany w Warszawie w r. 1924. Myśl o powstaniu styczniowym towarzyszy stale Piłsudskiemu w jego pracy pisarskiej i w jego przemysłaniach o technice walki zbrojnej, opartej na rewolucyjnym ruchu mas i improwizacji armii. To też wraz z epizodem tym czy innym z dzieł powstania demonstruje swoje tezy, gdy omawia np. w [r. 1912 zagadnienie „Mobilizacji powstania” lub gdy wcześniej jeszcze, w r. 1910 rozpatruje „Geografię militarną Królestwa Polskiego” z punktu widzenia techniki walki rewolucyjnej.

Nie z ciekawością badacza,

lecz z pasją wyznawcy, z namietnością organizatora rewolucji lat 1904—6, z dalekowiedztwem twórcy Legionów szuka Piłsudski prawdy od 1863 r. Szuka jej w bogatej literaturze historycznej i w pamiętnikarskiej polskiej i rosyjskiej, we własnych doświadczeniach z okresu rewolucji, kiedy to przeżył musiał chęć w zmiennych warunkach, te same zwycięstwa i klęski, nadzieje i zawody, co i w dzwone powstania, szuka jej w poszumie legend, które owineły się dokoła tragicznych dzieł 1863 r.

Niejedną z tych legend w imię prawdy historycznej obala. Przedewszystkiem zaś legendę o Treuga Dei, które jakoby unosiło się nad Polską w te dni i w jedno-myślnym zrywem entuzjazmu pchnęło naród do walki z przemocą, „legende o zgodzie narodowej, o bratniej zgodzie wszytkich, o reakach podanych ku braterskiemu uściskowi ze łzą sentymentu w oczach”. Takie spojrzanie na r. 1863 jest złudzeniem. To tylko śmierć rzuciła swój całun milczenia na namietną w ilkie stronnictwa tych czasów, walkę pełną wzajemnej pogardy, niechęci, nienawiści, zbliżonej chwilami do wojny domowej. Przypomni więc Piłsudski,

w wymownych skrótach malując atmosferę tych czasów, słowa Padlewskiego, pierwszego wodza powstania, wypowiedziane do Oksieńskiego wysłanego w kaliskie dla przygotowania wybuchu: „Posyłam cię na stracenie, tam panują Biali, tam Polaków niema!” A z pamiętników Janowskiego, członka Rządu Narodowego, zacytuje znow sęd biatich o tych, którzy wojnę roku 1863 poprowadzili, którzy stanowią treść i istotą wybuchu powstania, a których praca nazwana jest „robotą smarkaczy i głupców”.

Tym obu obozom przeciwstawi Wiel polskiego, „stałowego człowieka z wielką wolą i dużą siłą charakteru”, któremu Polska zawdzięczała spolszczenie całego aparatu rządowego i założenie warszawskiej Szkoły Głównej, lecz który równocześnie do całego społeczeństwa odnosił się z pogardą, postępu wymuszał gwałtownymi środkami, przeciwników swych nienawdził, jak wrogów osbistych, wzięł, katował, szpiegował na wspólnie z policją carską i który — on właśnie — sprokował wybuch powstania branką wymuszoną przez siebie na władzy rosyjskiej, chwiejnej i cofającej się przed użyciem tak drastycznego środka.

A jednak ponad to klebowisko namietności, ponad tragizm krzyżujących się i zwalczających wzajem hasel „cud siły, cud Rządu

Narodowego”. Ze śmiałością badacza lecz i ze wzruszeniem obywatela, chylącego się przed cieniem ojców, podkreśla i wykazuje Piłsudski tę siłę moralną powstania, która umiała w chwili decydującej sięgnąć po rząd dusz i posłuch rozkazań dla hasła walki, w służbę narodową zaprząć olbrzymią część społeczeństwa. Dzięki tylko tej siłę moralnej, która zawsze jest cynikiem decydującym dla ruchów rewolucyjnych, mogła powstać tak rozległa organizacja cywilna, stworzona przez Rząd Narodowy, sprzężona i silna, sięgająca do najdalszych zakątków, mogąca służyć za wzór organizacji rewolucyjnej.

„Bez osłony, bez opieki organizacji—która jak czuła matka — otaczała każdy oddział ciągłą troską, która poświęcała swoje siły na to, by nad nim czuwać, gdy oddział spoczywał, by mu dostarczać wiadomości, jedzenie i temu podobne bez tej pomocy powstanie by nie wytrzymało dwóch miesięcy. Tylko ta sprężystość rządu niewidzialnego, niedającego się pochwytać, mającego taką ogromną powagę wśród wszystkich, ratowała trudną sytuację powstania. Tylko dzięki tej organizacji mogło ono trwać tak długo”.

Pieczątka Rządu Narodowego, odbita na małym kawałku białki, symbol bezimiennych władzy polskiej, symbol polskiej siły, spra-

wuje władzę niepodzielną. Autorzytet tej władzy jest tak powszechny, że Bronisław Szwarc, na chwilę przed aresztowaniem, może wpaść do pierwszego lepszego sklepiku, rzucić na ladę papiery kompromitujące z okrzykiem „Papiery Rządu!” i może być pewnym, że dojdą one bezpiecznie do rąk właścicieli.

Niema w tych dniach w Polsce, zdaniem Piłsudskiego, ludzi wielkich na miarę historii. Jednym z największych jest z pewnością Wielopolski, zacięty wróg powstania. Lecz o obozie powstańcym, z posród tych, co ruchem kierowali nie dorósł ani jeden w całej pełni do tytanicznych zadań. Dwaj dyktatorzy, Langiewicz i Mierosławski, „niewątpliwie więksi, niż inni, niewątpliwie ludzie niemałi, zaplatali się obaj w sieci dyktatury prawie operetkowej, dyktatury na przestrzeni strzału dwururki myśliwskiej, krwawej farsy, śmiesznością otaczającej te postacie”. Obok plejada innych: Padlewski, młody Bobrowski, uwięziony już przed wybuchem Jarosław Dąbrowski, ostatni wódz walki Traugutt. Lecz w miejsce jednostki staje przed okiem badacza: „wielkość cudu pracy, ogromu siły zbiorowej, siły zbiorowej wysiłków woli, siły moralnej. Treuga Dei ludzi, którzy w wielkiej godzinie, gdy palec Boży ziemi dotknął rosna w olbrzymi olbrzymiej pracy moralnej.”

### Białystok

#### Przyjęcia u P. Wojewody

Pan Wojewoda przyjął w dniu wczorajszym pp.: Lubomirskiego i J. Lutto, Stefana Wolskiego — starostę sokólskiego, Jana Miesz-kowskiego — starostę grodzkiego, dr. R. Rabinowiczową — z T-wa O-pieki nad Sierotami Żydowskimi, Szczesnego Stepczyńskiego — członka Rady Wojewódzkiej, delegację T-wa „Linax-Chajlim” w osobach pp.: Salomona Wajnrajcha i Herca Neumarka, Stanisława Kubika — prezesa Związku b. Uczestników Powstań Narodowych, który wręczył Panu Wojewodzie odznakę powstańczą nadaną przez Zarząd Główny Związku z okazji 63-mej rocznicy Powstania Styczniowego.

#### Konferencja w Starostwie Grodzkiem

W dniu 23 b. m. o godzinie 18-ej odbyła się w Starostwie Grodzkiem pod przewodnictwem Starosty p. J. Miesz-kowskiego konferencja z kierownikami Komisariatów P.P. przy współudziale dra S. Wróblewskiego oraz dra A. Zablockiego, na której z uwagi na zbliżający się okres wiosenny powzięto odnośne uchwały, dotyczące należytego doprowadzenia miasta do porządku pod względem sanitarnym.

#### Poświęcenie sztandaru Związku Niższych Funkcjonariuszy Państw.

W dniu wczorajszym odbyło się walne zebranie Związku Niższych Funkcjonariuszy Państwowych w Białymstoku, na którym była omawiana sprawa uroczystości poświęcenia sztandaru. Na zebraniu tem wyłoniono Komitet przyjęcia zaproszonych gości oraz wyb. ano chorążego i jego zastępców.

Uroczystość poświęcenia sztandaru odbędzie się w sali „Pochodni” w dniu 2 lutego r. b.

#### Zebranie Zarządu Głównego „Przystani”

W dniu 26 stycznia r. b. odbędzie się w lokalu Towarzystwa „Przystań” posiedzenie Zarządu Głównego pod przewodnictwem p. dyr. Kości. Zbrohowskiego — wiceprezesa T-wa. Na porządku dziennym: 1) odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia; 2) sprawozdanie inspektora oddziałów z inspekcji oddziałów w Łomży; 3) rozdział fundusów na odżywianie dzieci bezrobotnych pomiędzy oddziały; 4) odczytanie protokołu sekcji organizacyjnej i walne wnioski.

#### Walne zebranie „Strzeła”

W dniu 8 lutego r. b., o godz. 10-ej rano, w lokalu ośrodka Wychowania Fizycznego odbędzie się walne zebranie męskiego oddziału Związku Strzeleckiego w Białymstoku.

#### Posiedzenie prezydium L.O.P.P.

W dniu wczorajszym w lokalu biura L.O.P.P. odbyło się posiedzenie prezydium zarządu Wojewódzkiego Komitetu L.O.P.P., na którym między innymi powzięto uchwały wykonawcze, dotyczące prowadzenia jednolitej rachunkowości na terenie Województwa, pozatem, na wniosek Pow. Komitetu w Sokółce, została zatwierdzona organizacja L.O.P.P. na terenie miasta Sokółki i omówiona sprawa usprawnienia inkasowania składek członkowskich. Niezależnie od powyższych uchwali przyjęto do zatwierdzającej wadomości organizację dnia propagandy L.O.P.P. na terenie miasta i powiatu.

#### Zmiany personalne w L.O.P.P.

Dowiadujemy się, iż inspektor wojewódzki Obrony Przeciwgazowej, p. kot. Zacharewicz Świąteczki, w dniu 25 stycznia r. b. wyjechał na kurs inspektorski lotnictwa i obrony przeciwlotniczej w Warszawie. W czasie nieobecności p. kpt. Zacharewicz Świąteczki obowiązki inspektora O.P.G. pełnić będzie p. por. Szobak.

Obowiązki instruktora powiatowego O.P.G. w powiatowym Komitecie L. O. P. P. objął p. Lucjan Chodorowski.

## Za strzelanie do policji i podburzanie tłumów stanie dziś przed Sądem poseł Sawicki

Sąd Okręgowy w Białymstoku w dniu dzisiejszym przystępuje do rozpatrywania sprawy posła Adolfa Sawickiego, mieszkańca kolonii Wylutki, gm. Korycin, w powiecie sokólskim, Józefa Torebki, Jana Cimocha, mieszkańców wsi Pęskie, Adama Bruszewskiego z Knyszyna i Michała Kuleszy ze wsi Krypno. Prokuratura Sądu Okręgowego w Białymstoku postawiła posła Sawickiego w stan oskarżenia z art. 122 cz. II K. K., który przewiduje w razie udowodnienia winy zamknięcie w więzieniu na czas od 3 do 6 lat ciężkiego więzienia, zaś pozostałych, współwinnych z art. 122 cz. I K. K., który przewiduje „siedzenie” od 1 roku do 3.

Akt oskarżenia zarzuca posłowi Sawickiemu, że w dniu 28 listopada 1929 roku w Knyszynie brał udział w zbiegowisku publicznym, gdzie działając wspólnymi siłami uczestników wieceu stawiał czynny opór Policji Państwowej. Po skończonym wieceu, przedstawiciel Starostwa wezwał zebranych do rozjeżdżenia się. W tym samym czasie był poseł Dominik Łoś, wchodził na wóz i rozpoczyna polemizować z Sawickim.

Starszy przodownik P. P. Górniak wywala Łośa do przerniania przemówienia, lecz ten odmawia. Policja przystępuje do rozpedzenia zbiegowiska. Wchodzi na wóz Sawicki i oświadcza: „My wam chcemy powiedzieć prawdę, policja niema prawa was rozpedzać, nie ruszajcie się z miejsc”. Na takie dictum wiecownicy nie rozchodzą się, natomiast zajmują agresywne stanowisko wobec policji. Poseł Sawicki wyjmując rewolwer, repetuje i strzela w kierunku policji, zaś tłum obrzuca policję kamieniami i strzałami. Kilku posterunkowych zostało rannych. Policja daje kilka salw w górę, jednocześnie cofa się w stronę posterunku. Tłum naciera coraz bardziej i jednocześnie usiłuje rozbroić policję.

Final zajścia, spowodowanego przez niechlujne stanowisko wiecującego posła, okazał się nadzwyczaj tragiczny i wywarł na obecnych przykre wrażenie. Na rozprawę zostało wezwano 70-ciu świadków.

Publiczność ze spokojem oczekuje na epilog rozprawy.

Na rozprawę wydelegowaliśmy specjalnego sprawozdawcę.

Szczegółowy przebieg procesu podamy w dniu jutrzejszym.

### 97 piekarni ręcznych podlega likwidacji

W pewnych odstępach czasu prasa podnosiła głos w sprawach czystości piekarni, dostarczających chleb konsumentom. Komisja sanitarna w Białymstoku prowadzi od dłuższego czasu lustrację piekarni w związku z rozporządzeniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o dozorcze nad wyrobem i obiegami maki i wyrobów mącznych.

Na terenie miasta znajduje się

131 piekarnia z czego 13 zmechanizowanych całkowicie. Starostwo Grodzkie zlustrowało już w drodze Komisyjnych oględzin 113 zakładów piekarskich i cuklarniczych, co do których wydano 97 orzeczeń w sprawie ich likwidacji, zaś dwie zapieczętowano. Co się tyczy pozostałych zakładów, to w najbliższej przyszłości Komisja wyda orzeczenia co do dalszego ich użytkowania.

Inspektor Pracy zaprosi na konferencję delegatów robotników, celem wypowiedzenia się w sprawie tworzenia kooperatyw fabrycznych, w których robotnicy będą mogli nabywać artykuły pierwszej potrzeby po najniższych cenach.

### Robotnicy wypowiedzą się w sprawie kooperatyw fabrycznych

W związku z konferencją przedstawicieli białostockiego przemysłu włókienniczego z Okręgowym Inspektorem Pracy w sprawie uruchomienia fabryk, która odbyła się onegdaj, dowiadujemy się, iż w najbliższych dniach p. Okręgo-

wo Inspektor Pracy zaprosi na konferencję delegatów robotników, celem wypowiedzenia się w sprawie tworzenia kooperatyw fabrycznych, w których robotnicy będą mogli nabywać artykuły pierwszej potrzeby po najniższych cenach.

## Przed finałem sporu Magistratu z Elektrownią

Na wczorajszym posiedzeniu Komisji Elektrycznej Magistratu jako wytyczne do dalszych pertraktacji z Belgijskim Towarzystwem Elektryczności uchwalono następujące punkty.

1) Zadać zmniejszenia cen prądu do 92 groszy za kilowat godzinę; jeżeli zaś produkcja dojdzie

do 12 milionów kilowatów to na 90 groszy, jeżeli do 15 mln. kw. to na 85 gr.

2) Zadać ceny jednostkowej za licznik 1 zł, 50 gr.

3) Zadać dochodu brutto 2% nietylko z oświetlenia miejskiego ale i pozamiejskiego. Pozostałe punkty propozycji Belgijskiego

Towarzystwa Elektryczności zostały przyjęte.

Na dziś na godzinie 10 rano Komisja Elektryczna zaprosiła p. dyr. Rygielera na konferencję celem ewentualnego przeprowadzenia kodyfikacji wspomnianych punktów i odroczenia rozprawy sądowej.

## W zdrowym ciele zdrowy duch

### Kursy narciarskie w Białymstoku

Komendant P. W. na miasto Białystok zorganizował po raz pierwszy w Białymstoku kursy narciarskie, w których udział wzięła młodzież hufców szkolnych oraz oddziałów p. w. Dotychczas odbyły się dwa kursy z czego w jednym brały udział członkowie klubów sportowych oraz wojskowi. Cwiczenia odbywały się codziennie na Pietraszach. Zgłoszenia na kursa były nadzwyczaj liczne, jednakże musiano się ograniczyć w przyjmowaniu osób, a to z powodu braku nart.

Z szczególne uznaniem należy podkreślić stanowisko Okręgowego Urzędu w Grodnie, który, dowiedzawszy się o zakupieniu 12 par nart przez Miński Komitet W. F. i P. W. w Białymstoku, przydzielił Komendantowi P.W. 15 par nart.

W kursie wzięły udział również panie, co najlepiej świadczy o zainteresowaniu, jakie się przejawiało we wszystkich warstwach społeczeństwa.

Pierwszy kurs dla uczniów i uczennic członków p. w., odbył się podczas ferii świątecznych, zgłosiło się 36 kandydatów, ukończył kurs 28. Zakończenie kursu odbyło się dnia 10 stycznia.

Drugi kurs narciarski dla członków oddziałów p. w. i stowarzyszeń sportowych, oraz wojskowych rozpoczął się dnia 11 stycznia b. r. Zakończenie nastąpiło w dniu 21 stycznia. Zgłosiło się na kurs 30 osób. Ukończyło kurs z wynikiem dodatnim 22. Zakończenie kursu zaszczycił swa obecnością Kierownik Okręgowego Urzędu W. F. i P. W. w Grodnie p. plk. Katowicz, który z zadowoleniem przypatrywał się jeździe narciarzy naszych. Na zakończenie przemówił p. puł-

kownik, zachęcając narciarzy do propagowania tego sportu wśród najszerszych warstw społeczeństwa, poczem nastąpiło rozdanie świadectw.

50% uczestników przy końcu kursów posiadało własne narty, czy to własnego wyrobu, czy też

zakupione, co umożliwiła im prowadzenie dalszych treningów.

Zainteresowanie sportem narciarskim jest obecnie w naszym mieście duże, świadczy o tem liczba narciarzy, która wzrosła ponad stu.

### Postulaty gminy żydowskiej w sprawie potajemnego uboju bydła

Gmina wyznaniowa żydowska w Białymstoku przeżyła w roku zeszłym rzeźnię rytualną.

Przejęcie uboju rytualnego przez gminę żydowską nie nastąpiło w celu zysku, lecz tylko w wykonaniu przepisów statutowych dla gmin żydowskich, w myśl których to przepisów gmina wyznaniowa żydowska winna dbać o zaopatrzenie ludności żydowskiej w mięso koszerne i stać na straży uboju rytualnego. Po szczegółowym zająmowaniu się z procesem uboju zarząd Gminy zauważył, że potajemny ubój bydła jest na szeroką

skale praktykowany. Jedną z najważniejszych przyczyn takiego stanu rzeczy jak to zostało zbadane, jest chęć uchylenia się od wygurowanej — zdaniem gminy żydowskiej opłaty na rzecz Magistratu, szczególnie za ubój cieląt, opłata od których wynosi 2 zł. 50 gr. od sztuki.

Pragnąc przeciwstawić się potajemnemu ubojowi, zarząd Gminy postanowił zwrócić się do Magistratu z prośbą o zmniejszenie opłaty od uboju cieląt do 1 zł. 50 gr.

### Krwawa zemsta

Jak donosiliśmy, w dniu 12 bm. na łąkach maj. Szelągówka gm. Trzciannie został zamordowany Sylwester Karwowski, mieszk. wsi Mikołajewo, gm. Jedwabno w pow. kolneński.

Energicznie przeprowadzone przez władze bezpieczeństwa dochodzenie ustaliło, że sprawcami zabójstwa są bracia Adam Dąbrowski, lat 31, zam. we wsi Ruś, gm. Bożejevo, pow. łomżyński i Władysław Dąbrowski lat 30 zam. we wsi Gielczyń gm. Trzciannie, pow. białostockiego.

Szkicja zwłok wykazała, iż śmierć Karwowskiego nastąpiła od 3 ran zadanych tępem narzędziem w głowę, co spowodowało wielki upływ krwi i wylew do mózgu.

Powodem zabójstwa był zatarg o skradzione Dąbrowskim siano, o którą to kradzież podejrzewali oni Karwowskiego.

Sprawy zabójstwa zostali ujęci i przekazani do dyspozycji władz sądowno-sledczych.

#### Skikiering

Z inicjatywy Dowódcy Brygady Kawalerji p. plk. Kmicic-Skrzyńskiego na terenie miejscowego garnizonu powstał nowy rodzaj sportu: skikiering. Obecnie dowiadujemy się, iż komendant Przystosobienia Wojskowego p. por. Henryk Pracki przystępuje do dalszej pracy nad rozwojem skikieringu. Wierzymy, iż zapoczątkowany skikiering znajdzie wśród białostoczan wielu zwolenników, gdyż jest jednym z najpiękniejszych i najzdrowszych sportów.

#### Konny oddział P. W.

Dowiadujemy się, iż Komendant P. W. p. por. Henryk Pracki organizuje hufiec konny Przystosobienia Wojskowego. Dowódcą Brygady Kawalerji p. plk. Kmicic-Skrzyński przyrzekł dostarczyć tworzącemu się oddziałowi konie.

#### Budowa domu gospodarczego na strzelnicy

W dniu 28 stycznia r. b., o g. 13-ej, w gabinecie prezydenta miasta p. Hermanowskiego odbędzie się posiedzenie wydziału wykonawczego Miejskiego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przystosobienia Wojskowego. Na porządku dziennym między innymi będzie rozpatrywana sprawa budowy domu dla potrzeb komendanta P.W. przy strzelnicy. Budowa domu jest sprawą nagłą, gdyż w porze zimowej strzelanie jest utrudnione.

#### Nadawyczajna wiadomość

Z prawdziwą przyjemnością możemy podzielić się z P. T. Czytelnikami wiadomością, że w niedzielę 26 b. m. w teatrze „Palace” wystąpi znakomita gwiazda operetki i ulubienica publiczności p. Lucyna Messal w szampańskiej rewii p. t. „Pod Messalką”.

Nazwisko największej gwiazdy naszego firmamentu teatralnego jest dostateczną gwarancją, że widowia teatru „Palace” w tym dniu będzie wypełniona po brzegi.

#### „Mysz Kościelna” i „Don-Juan” w teatrze „Palace”

Dowiadujemy się, że w najbliższych dniach sympatyczny zespół Teatru Objazdowego Z.A.S.P. Sam. woj. Białostockiego jeszcze raz odegra w teatrze „Palace” kapitalną komedię W. Fedora „Mysz Kościelna”. Postanowienie: te jest wynikiem olbrzymiego powodzenia sztuki, wyrażonego w ogromnej frekwencji.

Drugą sztuką, która w Białymstoku otrzyma bojowy chrzest, będzie „Don-Juan”.

Datę przedstawienia oraz nazwisko duchowego ojca „Don-Juana” podamy w niedzielnym numerze.

#### Bianie Andersena

W dalszym ciągu cyklu bajeczek dla dzieci, organizowanych staraniem Miejskiego Uniwersytetu Powszechnego, wyświetlane będą i opowiadane piękne i czarowne baśnie znanego powszechnie bajkopisarza Andersena. Chcąc uatrzymać i urozmaicić w zima wrozkowe, Kierownictwo wprowadza przezrocza kolorowe z zastosowaniem słońca i lampki. W niedzielę dn. 25 l. r. w lokalu kina „Przystań” odbędzie się piąty seans od godz. 11 e, drugi od godz. 12.

Białą w cenie 30 gr. dla dzieci i 50 gr. dla dorosłych do nabycia przy wejściu.

#### Pijane harze na ementarzu

Przed kilku dniami, publiczność obecna na ementarzu na pogrzebie s. p. J. Crejki była świadkami niezwykle gorzkiej sceny. Mianowicie jeden ze znanych w naszym gronie obywateli w towarzystwie przyjeżdżących gości będąc w stanie kompletnie pijanym, urządzili sobie na ementarzu wód grobów zabawę w łapanego, zakraszoną warjackami wybuchani śmiechu. Zachowanie tych panów w miejscu wiecznego spoczynku zmarłych wywarło na świadkach tej sceny odrażające wrażenie.

### Śmiertelny wypadek przy pracy

W dniu 21 bm. podczas napełniania balonu miedzianego wodą sodową, wskutek wpuszczenia do balonu zbyt wielkiej ilości gazu, nastąpił wybuch balonu. Oderwana od balonu główka z ogromną siłą ugodziła w pierś zajętego

pracą Motla Zuskowicza lat 25, zam. w Knyszynie, raniąc go śmiertelnie. Ratunek, z którym pośpieszyli zwabieni wybuchem sąsiedzi, okazał się bezskutecznym i przed upływem pół godziny Zuskowicz zmarł.

### Konkurenci Monopolu Spirytusowego

W dniu 21 bm. w stodole należącej do Jana Sobolewskiego (os. Saropyski gm. Mosty, pow. grodzieński) znaleziono aparat do pedzenia wódki oraz przygotowany do „produkcji” rozczyn. Współwłaścicielami przedsię-

biorstwa oprócz Sobolewskiego są: Bolesław Woronowicz, Jan Górajew, Meier Pal-riski i jeszcze jeden nieznanymi osobnikami, który zbiegł. Przedsiębiorcy powędrowali do więzienia, aparat zaś zakwestjonowano.

### Z dnia i nocy

#### Popis koniokrada

W nocy na 15 bm. ze stajni Stankiewicza Stanisława z m. we wsi Zastocze gm. Krypno została skradziona przez nieznanego sprawcę klacz wartości 500 zł.

Policja prowadzi poszukiwania za koniokradem i klaczą.

#### Kradzież

W dniu 22 bm. z pokoju gościnnego Szkoły Rzemieślni zeł na Antoniuku-Fabrycznym, nieznanymi sprawcami dokonano kradzieży garderoby na sumę 45 zł. na szkodę Włofka Jana (Modlińska 10).

#### Fałszywe weksle

Grynberg Chaim (Berdyczowska 7) pożyczyl u Zylberbiata Mózesa (Nowy Świat, 10) przed kilku tygodniami 700 zł. wydając mu na to sumę kilka weksli różn. ch. wystawców. Gdy przyszedł termin płatności p. Zylberbiat ku swemu przerażeniu dowiedział się, że weksle są fałszywe. Osoba p. Grynberga staro- wi obecnie temat protokołu policyjnego.

#### Zatrzymanie

Onegdaj został zatrzymany Aleksander Samule l. 31. urodz. we wsi Łucogłodo, pow. ostrowskiego, nie posiadający żadnych dokumentów oraz bez stałego miejsca zamieszkania. Samule przesłano do dyspozycji Starostwa w Ostrowi-Mazowieckiej.

### Niepowetowane straty

poniesie ten, kto nie pójdzie na

### WSPANIAŁY BAL,

który odbędzie się w dniu 31 b. m. w salach kasyna 42 p. p.

#### Tajemniczy zgon

Onegdaj w godzinach wieczorowych przywieziono do szpitala Św. Rocha nieprzytomną Aleksandrę Czopkowa, służącą, (ul. Lipowa 55) która wkrótce po przywiezieniu jej zmarła. Policja prowadzi dochodzenie w celu ustalenia przyczyn śmierci Czopkowej.

#### Amator łatwego zarobku

W dniu 22 bm. w godzinach popołudniowych zaliczył się do Urzędu Pocztowego przy ul. Łobowej nieznanymi osobnikami, który przedstawił książeczkę P.K.O. i usiłował podjąć 0 zł, gdy zaś urzędnik zauważył, że książeczka jest sfałszowana — amator łatwego zarobku ułotnił się.

#### Pierwsza jaskółka rozbrojenowa

Nasze organy bezpieczeństwa rozbroiły Miewskiego Kazimierza, zam. we wsi Sochonie gm. Wasilków, któremu odebrano nieprawnie posiadaną broń myśliwską oraz części karabinowe.

### Hotele — olbrzymy

W Stanach Zjednoczonych jest obecnie 27 hoteli, posiadających ponad 0,6 miliona, 7 obliczonych na przeszło 2000 mieszkańców. Hotel Stevensa w Chicago może jednocześnie pomieścić 3000 osób. Największą ilość tych wielkich hoteli znajduje się w Chicago. Jest ich 9, a mieści się w nich ogółem 14353 osoby. W New Jorku jest takich hoteli 7 na 9954 ludzi. Po dwa hotele olbrzymy posiadają miasta Filadelfia i Buffalo, reszta znajduje się w Bostonie, Detroit, w Waszyngtonie, Montrealu, Cleveland i Cincinnati. Wszystkie te hotele zostały zbudowane lub do tych rozmiarów powiększone w latach 1919 — 1927. Ostanie wybudowano je z 20 gmachów hotelowych o pojemności obliczonej na 28183 osoby.

### Węgiel z powietrza

Przez towarzystwo chemicznego w Londynie, prof. Dr. Herbert Lewinstein, wygłosił na dorocznym walnym zebraniu odczyt, którego sensacyjną treść omawia teraz cała prasa angielska. Profesor ten zapowiedział mianem wicie, że wkrótce chemia zacznie wydobywać z powietrza węgiel i inne materiały pełne syntetyczne, tak jak już dziś wydobywa się żelazo. Materiały te wydobyte z powietrza, zostaną w zupełności wzięci kamionami. Otaruje się więc, że wojna światowa miała swoje dobre strony. Chemia zabrała się nie na zarzą do wydzierpania powietrza, wszystkich jego składników i sił, które w nim drzemały bez żadnego pożytku dla ludzkości. Słomi przed okresem rokowań w węży, w którym człowiek będzie czerpał z powietrza, i k również z wody, ziemi i słońca, potrzebne mu surowce.

### Radio-program

SOBOTA 24 I. 31 r.

- 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 15.50 Skrzynka pocztowa radiotechniczna.
- 16.30 Muzyka z płyt gramofonowych
- 16.45 Kacik dla młodych talentów.
- 17.15 „Wyprowadź nas z Alpech”
- 17.45 Program dla młodzieży.
- 18.15 Koncert dla dzieci.
- 19.10 Centralne Tow. Organizacji i Kolek Rolniczych do swych Członków i Ogółu Rolników.
- 19.25 Płyty gramof.
- 19.40 Przewidywania radiowy.
- 19.55 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 20.00 Inz. Eug. Porębski wył. feljton p. t. „Telewizja przyszłości”
- 20.15 „Świat w początkach Powstania Listopadowego”
- 20.30 Muzyka taneczna
- 22.00 Feljton p. t. „Konserwalizm, a makelery”
- 22.15 Koncert Chopinowski
- 23.00 Muzyka taneczna.

NIEDZIELA 25 I. 31 r.

- 10.15 Transmisja Nabożeństwa.
- 12.10 Poranek z Filii morji Warsz.
- 14.00 Pogadanka dla gospożyn wiejskich
- 14.20 Muzyka
- 14.30 „Hodowla zwierząt futerkowych”
- 14.50 Muzyka
- 15.00 „dział rolnictwa w bilansie handlowym w roku 1930”.
- 15.20 Muzyka
- 16.15 Program dla dzieci starszych
- 16.10 „Skrzynka pocztowa”
- 16.00 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 16.40 „Co każdy warszawiak powinien zobaczyć w Warszawie”
- 16.55 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17.15 Wiadomości i przyjemne i pożyteczne.
- 17.40 Koncert Orkiestry P.P.
- 9.25 Feljton p. t. „Narodziny grosza”
- 19.45 Odczytanie komunikatu z przedst. 10 laty
- 19.50 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 20.00 Słuchowisko z Warszawy prof. H. Mościckiego

### MASZYNOWA Amerykańska Prasownia PAROWA FARBARNIA i CHEMICZNA PRALNIA „ATLAS” BIAŁYSTOK

ul. Sienkiewicza № 14 tel. 381  
Przyjmuje się do farbowania, czyszczenia i prasowania damskie, dziecięce i męskie ubrania oraz do płiszenia i dekantyzowania.  
Prasowanie maszynowe i wywabianie pian na oczekaniu.  
Wykonanie robót solidnie i terminowo.  
50—12

Uważa się za wolene na kupno broń, wydane przez Starostwa w Grajewie w dniu 9.I. 1931 r., za l. 87979, na nazwisko Bolesława Maciorowskiego. 63—3

## Polska Drukarnia w Białymstoku S. A.

Ul. Św. Rocha Nr. 3. Telefon Nr. 2-73

Wykonuje: Gazety codzienne, tygodniki, miesięczniki, dzieła beletrystyczne, naukowe, tabelaryczne, statystyki, kwitariusze, afisze, programy, ulotki i wszystkie inne roboty w zakresie drukarstwa wchodzące.

Posiada najnowocześniejsze urządzenia, techniczne, jak linotypy, 5 maszyn płaskich, 3 pedałówki, stereotypy i introligatornię największą na Kresach.

Obstalunki wykonuje po cenach konkurencyjnych, szybko, dokładnie i punktualnie.

Z prowincji przyjmuje się zamówienia listowne, które po wykonaniu wysyłane są za zaliczeniem pocztowym

Specjalność: Druki dla Kas Chorych; Magistratów, Starostw, Sejmików i Związków Komunalnych.

Zawiadamiam P. T. Kliencie, że została otwarta na nowo znana

### Restauracja z wyszynkiem wódek

dawna „HALLERCZANKA” przy ul. Warszawskiej 23.

Wydaje śniadania, obiady i kolacje, tylko na świeżym maśle. Bufet pięknie, świeżo zawsze zaopatrzony, w najwybredniejsze zakąski, jak również w dobre wódki, likiery i koniaki. Prosząc Szanowną P. T. Kliencie o silne poparcie kreśli się ZARZĄD.

### APOLLO

Gany od 1 zł.

Początek o g. 6.30, 8.20, 10.10

## GRETA GARBO

w swoim najnowszym i najlepszym filmie

# POKUSA

1) Chór rewersów wykona 3 przebojowe piosenki  
2) Tańce murzyńskie w wykonaniu dzieci murzynów

### „MODERN”

Dzisiaj początek: 6, 8.10, 10.20

Najpotężniejszy śpiewno-dźwiękowy film doby obecnej  
Sceny w naturalnych kolorach systemu „Technicolor”

## RIO RITA

Gudowna pieśń miłości i poświęcenia

W rolach głównych: Niezrównana artysta filmów dźwiękowych

## BEBE DANIELS

i słynny tenor JOHN BOLES

Chór rewersów—Zespół baletowy teatru Ziegfelda w New-Jorku  
Najpiękniejsze melodie, które śpiewać będzie cały Biały-tow.

Kino „POLONJA” Początek seansów o g. 6<sup>45</sup>, 8<sup>30</sup>, 10<sup>30</sup>

# Jad miłości

Morski dramat w 8 aktach

W roli głównej: Ramon Nowarro

Ponadto pocieszna komedia w 2 aktach.

1000-ce nowoczesnych gospożyn prasują swoją bieliznę żelazkiem elektrycznym i są zadowolone z jego nieocenionych zalet, wygody, czystości i tanich kosztów. Prędko, czysto i tanio prasuje się tylko żelazkiem elektrycznym.

Grzejniki elektryczne sprzedaje  
Elektrownia Białostocka na 10-cio miesięczne raty

Obstalować można przez telefon № 3-91

Białostockie Towarzystwo Elektryczności  
Spółka Akcyjna.

Kino „PRZYSTAŃ” Dnia i następnego dnia najświetniejszy film polski według powieści F. Goetla

## Z dnia na dzień

W roli tytułowej: Maria Gorczyńska, Irena Gawęska i Adam B. odzisz

Nad program W kraju pagód

Początek seansów: w dniu przedśw. i świąt. o. 4 i 6 dla młodzieży szkolnej, o. 8 i 10 dla starszych w dniu powszednie. o. 5 dla młodz. szkoln., o. 7 i 9 dla starszych.

Czytajcie i popierajcie

## „Głos Ziemi Białostockiej”

Redaktor przyjmuje od godz. 12-13; telefon № 273 Redakcja czynna od godziny 12-14 i od 19-21 Telefony Redakcji: dzienny — 10-06 nocny — 2-73. Rękopisów redakcja nie zwraca

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem — 70 gr.; w tekście 80 gr. za tekstem — 25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty — 1 zł. za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50 proc. drożej; z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy — 50 proc. niżki. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Umieść ogłoszeń przed tekstem 5<sup>o</sup> amowy, za tekstem 10<sup>o</sup> łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 68.425

Wydawca: Tow. Wydawnicze

Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Aca., Białystok ul. Św. Rocha 3

Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Dzięca